

**Wyrok z dnia 10 czerwca 1999 r.**

**II UKN 687/98**

**Jeżeli wyłączną przyczyną wypadku drogowego pracownika kierującego pojazdem jest nieznanomość przepisów ruchu drogowego, to zachowanie pracownika stanowi rażące niedbalstwo i jest podstawą wyłączenia prawa do świadczeń z mocy art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).**

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel, Sędziowie: SN Beata Gudowska, S.A. Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 1999 r. sprawy z wniosku Mirosławy B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o jednorazowe odszkodowanie, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 października 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Decyzją z dnia 30 czerwca 1997 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w G. odmówił przyznania wnioskodawczyni Mirosławie B. jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku w drodze z pracy z uwagi na to, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez wnioskodawczynię przepisów o ruchu drogowym.

Po rozpoznaniu odwołania wnioskodawczyni od tej decyzji Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem dnia 27 marca 1997 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni jednorazowe odszkodowanie w kwocie 17.006,80 zł.

Sąd ustalił, że w dniu 7 września 1997 r. wnioskodawczyni wracała z pracy w Kółku Rolniczym w C., jadąc rowerem zwykłą drogą do domu. Polną drogą dojeżdżała do szosy łączącej N.M.L. z I. Zjeżdżając wolno ze wzniesienia, wjechała z

drogi podporządkowanej na drogę główną. W momencie, gdy zobaczyła samochód zaczęła hamować, jednak hamulce nie zadziałały i nastąpiło zderzenie z samochodem osobowym. Biegły z zakresu ruchu drogowego stwierdził, że bezpośredni wpływ na zaistnienie wypadku miało nieprawidłowe zachowanie wnioskodawczynie, natomiast kierowca samochodu postąpił prawidłowo i nie miał możliwości uniknięcia wypadku.

Sąd uznał, że zdarzenie było wypadkiem w drodze z pracy i nie zachodzą okoliczności wyłączające prawo do świadczeń, określone w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) W zachowaniu wnioskodawczynie Sąd nie dopatrył się rażącego niedbalstwa, gdyż w taki sam sposób codziennie przez 10 lat włączała się bezkolizyjnie do ruchu na drodze o niewielkim nasileniu ruchu i czynność ta była zwykłym zachowaniem na drodze publicznej. Wnioskodawczynie jest zatem uprawniona do jednorazowego odszkodowania, którego wysokość została ustalona stosownie do stopnia uszczerbku na zdrowiu określonego przez biegłych lekarzy na 61%.

Po rozpoznaniu apelacji organu rentowego od tego wyroku, Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku [...] zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd ten uznał, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez wnioskodawczynię przepisu art. 15 ust 2 obowiązującej w dacie zdarzenia ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. - Prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst Dz.U. z 1992 r. Nr 11, poz. 41 ze zm.), który to przepis nakłada na włączającego się do ruchu obowiązek zachowania szczególnej ostrożności oraz ustąpienia pierwszeństwa. W sytuacji ograniczonej widoczności, przy zjeżdżaniu ze wzniesienia, wymagane było zatrzymanie roweru przed wjazdem na szosę celem upewnienia się, czy z lewej strony nie nadjeżdża pojazd. Zachowanie wnioskodawczynie ma cechy rażącego niedbalstwa, gdyż każdy włączający się do ruchu musi zdawać sobie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa jeżeli nie stosuje się do przepisów. Sąd uznał, że nie wystąpiły inne przyczyny spowodowania wypadku poza zachowaniem wnioskodawczynie, nie dając wiary jej twierdzeniom, że przyczyną wypadku było niezadziałanie hamulców ręcznych w rowerze. Zdaniem Sądu, prawo do jednorazowego odszkodowania jest wyłączone z mocy art. 8 ust. 1 ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Wyrok ten zaskarżyła kasacją wnioskodawczynie, wskazując jako podstawę kasacji naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). W uzasadnieniu kasacji wskazała, że powołany przepis wyłącza prawo do odszkodowania w przypadku udowodnienia przez zakład pracy naruszenia przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a zakład pracy wnioskodawczynie w protokole wypadkowym nie stwierdził takiego naruszenia. Ponadto, nie jest trafne przypisanie wnioskodawczynie rażącego niedbalstwa, gdyż można mówić jedynie o zwykłym niedbalstwie. Wnioskodawczynie nie była bowiem świadoma tego, że jej zachowanie narusza przepisy o ruchu drogowym. Nie posiada ona prawa jazdy żadnej kategorii, a nawet nie posiada karty rowerowej. Jej znajomość przepisów o bezpieczeństwie w ruchu drogowym jest niewielka, a doświadczenie prawie żadne, gdyż poruszała się tylko po miejscu zamieszkania, które było zarazem jej miejscem pracy. W tych warunkach powołany przepis nie powinien mieć zastosowania do wnioskodawczynie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) stanowi, że świadczenia określone w ustawie nie przysługują pracownikowi, gdy wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było udowodnione przez zakład pracy naruszenie przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Przepis ten nie wyłącza prawa do świadczeń, jeżeli do spowodowania wypadku dołączyły się inne przyczyny, poza naruszeniem przepisów przez pracownika. W przypadku zaistnienia dodatkowych, nie leżących po stronie pracownika przyczyn nie ma potrzeby badania stopnia zawinienia pracownika, który w takim przypadku, nawet przy udowodnieniu winy umyślnej, zachowuje prawo do świadczeń. Takie stanowisko było wielokrotnie prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ostatnio w wyrokach z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 446/97 (OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 693), z dnia 23 kwietnia 1998 r., II UKN 11/98 (OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 253) i z dnia 5 maja 1998 r., II UKN 29/98. (OSNAPiUS 1998 nr 8, poz.288).

W kasacji wnioskodawczyni nie wskazuje innych, poza ustalonymi przez oba Sądy, przyczyn wypadku, lecz powołuje się na to, że zakład pracy nie udowodnił jej naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Zarzut ten jest oczywiście nieuzasadniony, gdyż zawarte w omawianym przepisie określenie „udowodnione przez zakład pracy” nie stanowi warunku, od którego zależy zastosowanie tego przepisu, lecz oznacza przerzucenie na zakład pracy ciężaru udowodnienia naruszenia przepisów przez pracownika. Zakład pracy nie ma interesu prawnego w udowodnieniu tego faktu w przypadku, gdy przedmiotem żądania są świadczenia z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy. Zgodnie z art. 41 ust. 4 powołanej ustawy, świadczenia z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy przysługują od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych spoczywa ciężar udowodnienia naruszenia przez wnioskodawczynię przepisów ruchu drogowego na skutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, które to zachowanie było wyłączną przyczyną wypadku.

Z ustaleń faktycznych obu Sądów, opartych na opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, wynika, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez wnioskodawczynię art. 15 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst Dz.U. z 1992 r. Nr 11, poz. 41 ze zm.). Przepis ten w ust. 1 określa zasady włączania się do ruchu drogowego, a w ust. 2 stanowi, że kierujący włączający się do ruchu są obowiązani zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa. Oznacza to, że osoby takie mają obowiązek zatrzymać się, jeżeli na drodze poruszają się pojazdy, a także wtedy, gdy odcinek drogi ,na którym może znajdować się pojazd, jest ze względu na ukształtowanie terenu niewidoczny. Kierujący może włączyć się do ruchu wówczas, gdy się upewni, że droga jest wolna. Jest to jedna z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i naruszenie tej zasady powinno być kwalifikowane jako rażące niedbalstwo.

W wyroku z dnia 6 sierpnia 1976 r., III PRN 19/76 (OSNPC 1977 z. 3, poz. 55) Sąd Najwyższy stwierdził, że działanie z rażącym niedbalstwem oznacza taką sytuację, w której pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne, a mimo to z naruszeniem przepisów bez potrzeby naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania. Korzystanie z drogi przeznaczonej dla ruchu pojazdów mechanicz-

nych grozi zawsze niebezpieczeństwem, jeżeli użytkownik drogi nie stosuje się do przepisów o ruchu drogowym.

Wnioskodawczynie broni się zarzutem, że nie znała przepisów o ruchu drogowym, gdyż nie miała karty rowerowej i nie posiadała praktycznego doświadczenia. W takiej sytuacji prowadzenie przez nią pojazdu na drodze publicznej stanowiło naruszenie przepisów o ruchu drogowym, które należy oceniać jako rażące niedbalstwo. Przepis art. 78 ust. 1 prawa o ruchu drogowym, obowiązujący do 30 czerwca 1998 r. stanowił, że rowerem może kierować osoba, która ma kartę rowerową. Nie mając takiej karty, wnioskodawczynie nie powinna korzystać z drogi publicznej. Aktualnie obowiązująca ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 98, poz. 602) nie zawiera wymogu posiadania karty rowerowej przez osobę pełnoletnią. Nie oznacza to, że osoba kierująca takim pojazdem może powoływać się na nieznajomość przepisów. Zarówno przepisy aktualnego, jak i poprzedniego prawa o ruchu drogowym, regulują zasady ruchu obowiązujące kierujących pojazdami i pieszych. Wszyscy użytkownicy dróg muszą znać zasady ruchu drogowego i ich przestrzegać. O ile w przypadku pieszych, którzy poruszają się z niewielką prędkością, kierowca pojazdu często ma możliwość wykonania manewru pozwalającego uniknąć kolizji, to nie ma takiej szansy w przypadku wymuszenia pierwszeństwa przez kierującego jakimkolwiek pojazdem.

Naruszenie przez wnioskodawczynię przepisów o ruchu drogowym nie było spowodowane niespodziewaną sytuacją na drodze, wymagającą szybkiego podjęcia decyzji, co pozwalałoby zakwalifikować jej zachowanie jako zwykłe niedbalstwo. Wnioskodawczynie w zwykłych warunkach na drodze, którą uprzednio pokonywała wielokrotnie, nie zastosowała się do zasad włączania się do ruchu, nie wiedząc o tym, że narusza przepisy. Jeżeli wyłączną przyczyną spowodowania wypadku drogowego przez pracownika kierującego pojazdem jest nieznajomość przepisów ruchu drogowego, to takie zachowanie pracownika stanowi rażące niedbalstwo i jest podstawą do wyłączenia prawa do świadczeń z mocy art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych [...]. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia tego przepisu okazał się nieuzasadniony.

Z tych przyczyn kasacja, jako pozbawiona usprawiedliwiających podstaw, podlega oddaleniu z mocy art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====